



POZNAN  
NIEDZIELA  
8  
PONIEDZIAŁEK  
9  
WRZESIEŃ  
1968  
Wydanie AB  
Nr 214 (7640)  
Rok wyd. XXIV  
Cena 50 gr

**Kłamstwa polityczne i oszczerstwa reakcji • Dramatyczny apel CTK • Trudna walka władz państwowych i partyjnych • Plenum Komitetu Centralnego KP Słowacji**

## Oznaki normalizacji w CSRS coraz wyraźniejsze

Korespondenci PAP w Pradze red. S. Lewandowski i W. Kaniewski donoszą: Przed kilkoma dniami zwracaliśmy uwagę, że siły reakcyjne sięgnęły po inną broń w swej walce o zatrzymanie procesów normalizacyjnych CSRS. Przed wszystkim doskonałą one technikę posługiwania się kłamstwem politycznym, plotką i oszczerstwem.

Tak oto niedawno rozkolportowano kłamliwą informację, jakoby premier O. Czer-

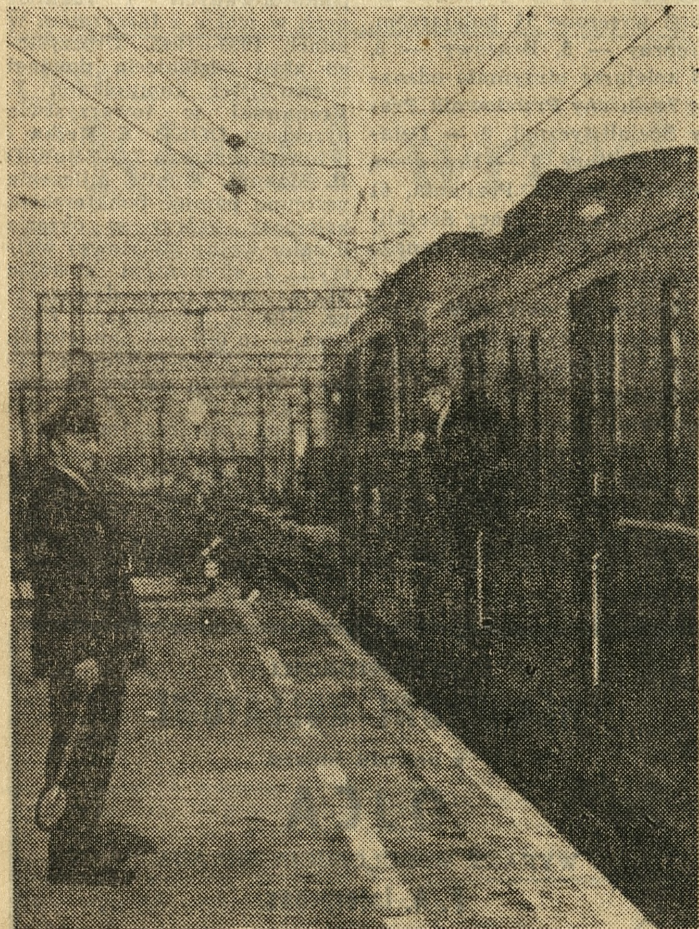
nik na jednej z konferencji miał zachęcać do emigracji, zwłaszcza przedstawicieli

inteligencji twórczej, wskazując, że jest ona zagrożona represjami przez stacjonujące w republice wojska państw Układu Warszawskiego. Warto tu dodać, że agencja zachodnie — a zwłaszcza Agencja Reutersa — i zachodniomiejska DPA zrobiły wszystko, aby te prowokacyjne informacje jak najbardziej upowszechnić i rozdmuchać propagandowo.

Obecnie Agencja CTK, która na razie działa jako agencja lokalna, obsługująca jedynie prasę czeskosłowacką, a jeszcze nie reaktywowana jako agencja przekazująca informacje o CSRS na zagranicę, wydała w Pradze oświadczenie, że właśnie owe zmyśnione enuncjacje przypisane przez wrogów socjalizmu premierowi Czernikowi kolportowane są w formie ulotek, bądź też przekazywane ustnie. Dementi CTK stanowczo piętnujące

Dokończenie na str. 2

### Dzień Kolejacza



W okresie powojennym Polskie Koleje Państwowe dokonały ogromnego skoku naprzód. W roku 1950 przewiozły one ponad 160 milionów ton towarów i 612 milionów pasażerów. W roku 1967 natomiast, PKP przewiozły przeszło 365 milionów ton towarów ponad miliard osób. Na zdjęciu: na dworcu Warszawa Wschodnia — dyżurny ruchu Tadeusz Sętkas i kierownik pociągu ekspresowego do Gdyni Maciej Węgrzynowski dali sygnał do odjazdu.

CAF fot. — Grzęda

O poznańskiej uroczystości z udziałem Jana Szydłaka piszemy na str. 2.

### Tragiczny wypadek w Tucholi

W zakładach betonarskich w Tucholi należących do Chojnickich Zakładów Produkcji Betonów wydarzył się tragiczny wypadek.

Grupa pięciu robotników przestawała wysoki dźwig na inne stanowisko. W pewnej chwili ramie dźwigu dotknęło przewodów elektrycznych wysokiego napięcia. Wszyscy zostali porażeni prądem. Ofiary wypadku przewieziono w groźnym stanie do szpitala. Mimo wysiłków lekarzy Stanisław Ryśkowski i Roman Piendel nie odzyskawszy przytomności zmarli. Stan zdrowia pozostałych trzech osób jest groźny. (PAP)

## Obiekty wojskowe USA ciągle pod ostrzałem partyzantów

W sobotę siły narodowo-wyzwoleńcze ostrzelały silnym ogniem raketowym pozycje amerykańskie i reżimowe w rejonie stolicy prowincji Dinh Tuong, miasta My Tho.

Także w sobotę artyleria sił narodowo-wyzwoleńczych ponownie ostrzelała amerykańskie obiekty wojskowe w rejonie chińskiej dzielnicy Cholon. Rakiety partyzantów wyrzuciły wiele szkód instalacjom wojskowym. Kilka pocisków moździerzowych spadło również na rejon wojskowy w Sajgonie. Źródła amerykańskie podały, że pociski były wyrzucane z bliskiej odległości, ponieważ według opinii amerykańskich fachowców wojsko w ich nośność nie może przekroczyć 2 km.

Również w rejonie Quang Gai 120 km na południe od bazy Da Nang doszło w piątek oraz w sobotę do zaciętych walk. Koncentrowały się one głównie w odległości 10 km na zachód od Quang Ngai. Amerykanie rzucili do walki elementy 11 brygady piechoty amerykańskiej wsparte helikopterami i artylerią.

Do starć doszło również w pobliżu granicy z Kambodżą. Koncentrowały się one głównie

w rejonie Tay Ninh, Binh Duong oraz Binh Long.

Komisja DRW do badania zbrodni imperialistów amerykańskich w Wietnamie opublikowała komunikat o nowych przestępstwach amerykańskiego agresora. Komunikat stwierdza, że liczba nalożona na terytorium DRW, która w lipcu wyniosła 6.400, w sierpniu wzrosła do 8.500.

W prowincji Ha Tinh, w której znajduje się 250 wiosek 217 zostało zbombardowanych. Agresorzy amerykańscy — stwierdza komunikat — biorą za cel swych bombardowań szpitale, szkoły, pagody i osiedla bezbronnej ludności.

PAP

### Podziemny wybuch jądrowy w USA

Amerykańska Komisja do spraw Energii Atomowej (AEC) podała w piątek do wiadomości, że Stany Zjednoczone dokonały kolejnej podziemnej eksplozji jądrowej na poligonie ćwiczeniowym w Newadzie. Siła wybuchu wynosiła od 20 do 200 kiloton tnt.

Platkový wybuch w Newadzie był 19 podziemna próba jądrowa. Jaka Stany Zjednoczone przeprowadziły w bieżącym roku. (PAP)

### Manifestacja pamięci bohaterów obrony KłECKA

Dziś mija 29 lat od bohaterstwa obrony KłECKA w powiecie gnieźnieńskim przez cofających się żołnierzy, mieszkańców tego miasteczka i okolicy przed najeźdźcami hitlerowskimi.

Z tej okazji dziś o godz. 18 w tej miejscowości odbywają się uroczystości, w których wezmą udział oprócz miejscowej ludności, przedstawiciele władz centralnych, wojewódzkich i powiatowych oraz wojsko. Jest to manifestacja żywej pamięci tamtych dni walki, pamięci zbrodni popełnionych przez hitlerowców na ludności polskiej, pamięci, która nakazuje ciągle czujność przed odradzającymi się tendencjami reżimowymi w NRR.

Około godz. 11 została złożona urna z ziemią pobraną z miejsc walk obronnych, potem zostanie odczytany akt przyznający bohaterstwu miastu odznaczenie i odsłonięta zostanie tablica pamiątkowa, oraz odczytana zostanie uchwała Rady Państwa o nadaniu miastu sztandaru.

Po defiladzie uczestnicy tej wielkiej manifestacji zwrócili uwagę na poświęconą wrzesniowi 1939 roku. Po południu wystąpiła artystyczna orkiestra, a wieczorem z Wapna da koncert, a Teatr z Gniezna wystawi sztukę „Odwet” L. Kruczkowskiego. Na zakończenie film „Westerplatte” na wolnym powietrzu.

Mieszkańcy KłECKA od wielu tygodni z dużym zapalem przygotowali miasto do tej wielkiej uroczystości, aby wykaazać swoją postawę patriotyczną także w czasie pokojowym.

(P)

### „Lot” i „CSA” wznowiają loty

Polskie Linie Lotnicze „LOT” zawiadamiają, że w dniu 11 bm wznowiają regularną komunikację pasażerską na trasie Warszawa — Praga — Warszawa według obowiązującego rozkładu lotów. Jednocześnie w przeddzień Czechosłowackie Towarzystwo Lotnicze „CSA” wznowia loty pasażerskie na tejże linii. (PAP)

## Wychowywanie młodych w duchu poszanowania pracy

### Praca związków zawodowych wśród młodzieży

W sobotę odbyło się w Warszawie ostatnie przed VII Plenum CRZZ posiedzenie komisji problemowej Centralnej Rady — Komisji ds. Młodzieży Pracującej.

Na posiedzeniu przedyskutowano aktualne problemy działalności związków zawodowych wśród młodzieży pracującej, wynikające z tego KC PZPR na V Zjazd partii. W obradach uczestniczył sekretarz CRZZ — Wiesław Kos.

Członkowie komisji zwracali uwagę, że rozwiązywanie problemów nauki, pracy i socjalno-bytowych młodzieży

musi iść w parze z pogłębianiem pracy wychowawczej wśród młodych pracowników. Stwierdzono, że w dotychczasowej działalności ruchu zawodowego i młodzieżowego w przedsiębiorstwach zagadnienia związane z produkcją przeżywały nad problematyką ideologiczną, zawsze umiano wskazać na wzajemne związki między nimi.

Szkola charakteru i myślenia obywatelskiego — podkreślano — jest socjalistyczne współzawodnictwo pracy. Organizacje związków i młodzieżowe powinny nadal rozwijać i doskonalić ten ruch, zwłaszcza rywalizację o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. We współzawodnictwie tym uczestniczy już 900 tys. osób.

Wytłumaczone w ten sposób zadanie wychowania młodzieży w duchu poszanowania pracy, najpełniej, zdaniem komisji, może być realizowane w socjalistycznym przedsiębiorstwie. Powinno być za to odpowiedzialna cała załoga — kolektywny wychowawca młodzieży. O skuteczności tej edukacji decyduje wiele czynników: prawidła stosunki w zespołach pracowniczych, warunki szybkiej adaptacji nowicjuszy do życia zakładowego, szersze niż dotychczas stosowanie bodźców moralnych oraz obiektywnych, sprawiedliwych ocen pracy.

Niemale znaczenie dla zwalczania młodzieży z przedsiębiorstwem ma też działalność zakładowej organizacji związkowej jako obrońcy praw pracowników, zwłaszcza młodych, udzielanie im pomocy w sprawach socjalno-bytowych, wypoczynku, sportu i rozrywki.

Przedstawiciele poszczególnych związków i terenów informowali o — pomyślnie realizowanym przez młodzież ich środowisk — czynnie produkcyjnym i społecznym na część V Zjazdu partii oraz o ożywionej dyskusji przedzawodowej, toczacej się w zakładach pracy i klubach młodzieży.

W tej wymianie poglądów, często kontrowersyjnych, dominuje podstawowa problematyka ideologiczna: zagadnienia internacjonalizmu, suwerenności i demokracji, a także snarw perspektiw młodzieży, stosunków między pokoleniami i wyboru wzorców po-

## Spotkania delegacji na centralne dożynki

W sobotę — w przeddzień ogólnokrajowych dożynek przybyły do Warszawy delegacje producentów rolników, pracowników PGR, POM i służby rolnej spotkały się z przedstawicielami centralnych władz partyjnych i państwowych oraz zwiedzały stolicę.

W godzinach porannych 100-osobowa grupa rolników spotkała się w Ministerstwie Rolnictwa z zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, min. tego resortu Mieczysławem Jagielskim. W czasie spotkania, w którym uczestniczyli prezes Centralnego Zw. Kółek Rolniczych, Franciszek Gesing i członkowie kierownictwa Ministerstwa Rolnictwa, w szczerych bezpośrednich rozmowach dzielono się uwagami na temat dotychczasowego dorobku, tegorocznych zniw i najbliższych zadań naszego rolnictwa.

Bieżący rok, jak podkreślił min. Jagielski, jest dla rolnic-

stwa pomyślny. Szczególnie cieszy to, że po raz pierwszy przekroczyliśmy granicę 20 kwintali czterech podstawowych zbóż z ha. Było to możliwe dzięki konsekwentnej realizacji polityki rolnej wyrażającej się stałym wzrostem zaopatrzenia wsi w środki produkcji i powiększaniem nakładów inwestycyjnych na rolnictwo, a także dzięki stale rozwijającej się inicjatywie społecznej i produkcyjnej naszych rolników, ich ogromnemu wysiłkowi.

Nawiązując do inicjatywy wsi, a zwłaszcza masowej organizacji samorządu chłopskiego — kółek rolniczych, prezes CZKR — Franciszek Gesing zwrócił uwagę, iż najwyższe władze partyjne i państwowe nadają coraz wyższą rangę i znaczenie rolnictwu w rozwoju naszej gospodarki narodowej, czego wyrazem są m. in. wysokie odznaczenia państwowe nadane przez Radę Państwa najbardziej zasłużonym rolnikom.

Liczna grupa rolników spotkała się wieczorem w Belwedrze z przewodniczącym Rady Państwa, Marszałkiem Polski — Marianem Spychalskim.

PAP-RADIO-IMP-WY-TELEFONEM  
RADIO-IMP-WY-TELEFONEM  
INF-IMP-WY-TELEFONEM  
PAP-RADIO-IMP-WY-TELEFONEM  
RADIO-IMP-WY-TELEFONEM  
INF-IMP-WY-TELEFONEM

### Szkola im. Komarowa

Lotnik-kosmonauta, dwukrotny Bohater Związku Radzieckiego, W. M. Komarow, chodził do 235 szkoły w Moskwie. W tych dniach w szkole otwarto muzeum poświęcone przestworzy kosmicznych. Równocześnie szkole nadano imię kosmonauty.

### Nocna walka

Na terenach okupowanych przez Izrael działają silne oddziały partyzanckie. Według komunikatu ogłoszonego w Bejrucie jedna z grup partyzanckich stoczyła ubiegłej nocy walkę z oddziałem izraelskim w pobliżu miejscowości Bejsan.

### Rasistowska ustawa

Obradujący w Salisbury kongres rasistowskiej partii Front Rodezyjski zatwierdził projekt konstytucji opracowanej przez reżim Smitha. Zwraca się uwagę, że projekt ten przyjęto jedynie niewielką większością głosów.

### Samoloty dla Izraela

Kandydat partii republikańskiej na stanowisko prezydenta, Nixon wypowiedział się za dostawą amerykańskich samolotów odrzutowych dla Izraela.

### Rok nauki

Na przyszłej sesji Konferencji Generalnej UNESCO przedłożona będzie propozycja, aby rok 1970 obchodzić jako międzynarodowy rok nauki.

### 9 września święto KRL-D

Na zdjęciu: hala zakładów dzielnickich, których załoga podjęła zobowiązanie wykonania planu do 9. IX, tj. przed 20 rocznicą proklamowania Republiki. Z okazji tej rocznicy Władysław Gomułka, Marian Spychalski i Józef Cyrankiewicz przeszli na ręce Kim I. Sena i Coj Jen Gena depezę z gorącymi pozdrowieniami i serdecznymi życzeniami. Fot. — CAF



# Oznaki normalizacji w CSRS

Dokończenie ze str. 1

klamliwość tej plotki kończy się dramatycznym apelem:

„Prosimy więc wszystkich naszych obywateli, młodzież, wszystkich patriotów: niszczyć i przekazywać organom bezpieczeństwa publicznego wszystkie tego rodzaju druki! Nie gromadzić się, aby dyskutować o tych prowokacyjnych ulotkach! Zatrzymajcie i przekazujcie organom bezpieczeństwa każdego kto podobne ulotki rozpowszechnia, nalepia lub prowokuje do dyskusji nad ich treścią”.

Komunikat CTK zawiera również zdanie bardzo charakterystyczne. „Prowokacji możemy się spodziewać od elementów nieodpowiedzialnych, antypatriotycznych i antisocjalistycznych, od ludzi, którzy mają dziś z narodem tylko wspólne obywatelstwo”.

Bardzo znamienne jest również, że na plenum KC KP Słowacji pierwszy sekretarz tej partii dr G. Husak z całą stanowczością przeciwstawił się tendencjom do emigracji.

Równocześnie zachodni Niemcy miekko czasopismo „Die Zeit” opublikowało wywiad z byłym zastępcą redaktora naczelnego „Literarnich Listov”, Ludvíkem Veselím. Zbiegł on niedawno na teren Niemiec, gdzie Republiki Federalnej i wywiad swój w istocie rzeczy poświęcił wezwaniom skierowanym do intelektualistów czechosłowackich, by opuszczali swą ojczyznę. Drugą nutą jego wypowiedzi były gwałtowne ataki na Związek Radziecki.

Jeśli już mowa o trudnej walce władz państwowych i partyjnych w Czechosłowacji z siłami antysocjalistycznymi, warto tu wskazać jako na wydarzenie istotne, komunikat opublikowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, stwierdzający, że MSW nie zatwierdziło statutów organizacyjnych klubu 231, ani klubu zaangażowanych bezpartyjnych. W uzasadnieniu komunikat wskazuje wyraźnie, że oba te kluby przeobrażały się w organizacje polityczne i działalność swoją nie mieściły się w ramach ustawodawstwa obowiązującego w CSRS.

Pracowity dzień miał pierwszy sekretarz KC KPCz Aleksander Dubczek. Przewodniczył on ogólnokrajowej naradzie kierowniczych wojewódzkich funkcjonariuszy Milicji Ludowej. A. Dubczek, jako pierwszy sekretarz KC jest dowódcą Milicji Ludowej. Narada nakreśliła zadania związane z udziałem Milicji Ludowej w przyspieszeniu normalizacji warunków życia w kraju. A. Dubczek w przemówieniu swoim zwrócił się do milicji aby udzielała pełnego poparcia partyjnemu i rządowemu organom przy zabezpieczeniu spokoju i porządku.

„Umacnianie przy tym wspólne z Czechosłowacką Armią Ludową, z radami narodowymi i Milicją Obywatelską — mówił on — zwłaszcza przy pełnieniu obecnych szczególnych zadań. Udowodnijcie, że Ludowa Milicja pozostaje nadal niezastąpiona i niezawodną częścią sił zbrojnych CSRS”.

W Bratysławie odbyło się plenum KC KP Słowacji z udziałem sekretarzy powiatowych KP Słowacji. Referat o aktualnej sytuacji politycznej wygłosił pierwszy sekretarz KC KPS Gustav Husak, referat o stanowisku KC KPS

w sprawie federalizacji CSRS wygłosił V. Plavinda. W dyskusji wystąpiło 16 mówców. G. Husak występował dwukrotnie: jako referent oraz po raz drugi, podsumowując dyskusję.

✱

W jego przemówieniach należy wyróżnić kilka głównych myśli. Przede wszystkim dobitnie podkreślił postulat rozważań i trzeźwości przy ocenie aktualnych problemów. G. Husak stanowczo popierał decyzję przeprowadzenia tak zwanego XIV Zjazdu KPCz w okresie negocjacji moskiewskich i stwierdził, że sprawa ta utrudniała jedynie owe niełatwe rozmowy. I wreszcie G. Husak wypowiedział się stanowczo przeciwko wszelkim tendencjom ekstremistycznym, nacechowanym brakiem odpowiedzialności i awanturnością oraz zwrócił uwagę na szkodliwość dywersyjnych politycznych plotek.

Mówca zdementował pogłoski o oderwaniu Słowacji od republiki jak również o aresztowaniu obywateli CSRS przez radzieckie organa bezpieczeństwa. Wskazując, że za tym wszystkim kryje się złośliwa propaganda, G. Husak wezwał do odpięcia plotki pozbawionej wszelkiego sensu i do cierpliwego tłumaczenia ludziom rzeczywistej sytuacji. Żadne obce organa nie dokonują aresztowań i nie ingerują w sprawy i problemy bezpieczeństwa republiki.

Jednym z naszych głównych zadań i obowiązków — podkreślił mówca — jest dzisiaj wcielanie w życie porozumień podpisanych w Moskwie. Drugi palący problem — to normalizacja życia w kraju. Po trzecie — konieczne jest odnowienie pracy organów i organizacji partyjnych, państwowych, ekonomicznych oraz społecznych. Pozostaniemy wierni ideom socjalizmu, budowie społeczeństwa socjalistycznego i zasadom marksistowsko-leninowskim — kontynuował mówca — świadomi jesteśmy naszych zobowiązań wobec naszych narodów, naszych zobowiązań międzynarodowych wobec partii komunistycznych i robotniczych. Naszej gotowości do współpracy nawet tam, gdzie została naruszona.

Plenum uchwaliło dwa dokumenty, a mianowicie: deklarację KC KPS na temat aktualnej sytuacji politycznej oraz oświadczenie w sprawie federalizacji CSRS. Pierwszy dokument podkreśla wierność sprawie socjalizmu oraz przyjmuje do wiadomości informacje o obradach moskiewskich oraz o obradach plenum KC KPCz z 31 sierpnia. Oświadczenie w sprawie federalizacji stwierdza, że federalizacji ustroj państwowy prawny otworzy obu narodom szerokie możliwości dla zacieśnienia wzajemnych stosunków i umocni podstawy republiki. Oświadczenie wypowiedziało się za przyjęciem ustawy o federalizacji w okresie do 28 października br.

Warto wspomnieć, że w piątek 6 września ukazały się już normalnie dalsze dzieniki praskie, a mianowicie „Prace” oraz „Zemelske Noviny”. W czwartkowym numerze „Rudeho Prava” znajdujemy ciekawą analizę głosów prasy pięciu krajów socjalistycznych na temat Czechosłowacji. W analizie tej „Rude Pravo” uważa, że prasa pięciu krajów socjalistycznych skupia swoją uwagę na trzech aspektach aktualnej sytuacji w CSRS: na postępującej normalizacji życia codziennego, na w dalszym ciągu trwającej aktywności sił antysocjalistycznych oraz na krytyce niektórych osobistości życia politycznego i kulturalnego Czechosłowacji.

✱

Prezydent Republiki Ludvík Svoboda przyjął na praskim zamku — stwierdza opublikowany wieczorem oficjalny komunikat CTK — przedstawiciela Rady Ministrów ZSRR, członka KC KPZR i deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR, pierwszego zastępcę ministra spraw zagranicznych ZSRR W. Kuźniecowa, który przybył w piątek do Pragi.

W toku szczerzej i partyjnej rozmowy wymieniono informacje i poglądy o aktualnych problemach wzajemnych stosunków między obu krajami.

✱

W ostatnim czasie w prasie czechosłowackiej pojawiają się głosy, że wskutek rzekomych ograniczeń w dostawach z ZSRR rudy żelaznej, gazu ziemnego i węgla koksującego, Ostrawskie Zakłady Metalurgiczne nie mogą osiągnąć pełnej wydajności.

Kompetentne czynniki radzieckie stwierdzają, że takie głosy są niezasadzone.

Dostawy do Czechosłowacji gazu ziemnego w okresie od 1 sierpnia do 1 września wyniosły 1,7—2,4 mln. m sześć. Na dobę przy przewidywanej w planie średniej 1,3 mln. m sześć. Nieprzerwanie trwają również dostawy z ZSRR do

Czechosłowacji energii elektrycznej w ramach wspólnego systemu energetycznego „Pokoń”. Ani na jeden dzień nie przerwało wyładunku przeznaczony dla Czechosłowacji rudy żelaznej, repy natowej, węgla, zboża i in. towarów.

Szereg czechosłowackich lokalnych organów i osób celowo hamował, a w niektórych wypadkach sabotował dostawy radzieckie w celach wrogich obu krajom.

Oznaki normalizacji życia państwowego, partyjnego, społecznego i gospodarczego w Czechosłowacji stają się coraz wyraźniejsze. Podejmuje się szereg kroków dla realizacji zobowiązań wynikających z rozmów w Moskwie — piszą korespondenci dziennika „Prawda” z Pragi. Jednakże jasne jest, że komuniści i wszyscy ludzie pracy muszą dołożyć niemało wysiłków, aby zlikwidować ciężkie straty wyrządzone przez działalność sił antysocjalistycznych.

Siły prawicowe — czytamy w korespondencji — usiłują zasugerować ludności fałszywe pojęcie normalizacji. Chciałyby one sprowadzić ten żywotnie ważny proces umacniania socjalizmu i państwowości czechosłowackiej jedynie do wycofania wojsk sowiejskich, po czym można rzekomo normalizować życie.

PAP

## Przed V Zjazdem PZPR

### Pluszownia wybrała delegata

W dniu 7 bm. 650-osobowa organizacja partyjna Kaliskiej Fabryki Pluszu i Aksamitu dokonała wyboru kandydata na V Zjazd partii oraz na Konferencję Miejską. Na obrady przybyli m. in.: poseł Ziemi Kaliskiej Edward Graliński, członek Egzekutywy KW, I sekretarz KM PZPR w Kaliszu — Krzysztof Jeżyk oraz sekretarz KM PZPR — Stanisław Kryś.

Na początku obrad Egzekutywa Komitetu Zakładowego przyjęła rezolucję dotyczącą swojego, długoletniego sekretarza Stefana Gralaka, który w związku ze złym stanem zdrowia częściowo wycofuje się z aktywnego życia politycznego. Egzekutywa powołała jednocześnie na stanowisko I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR posła Edwarda Gralińskiego.

W wygłoszonym referacie ustępujący sekretarz S. Gralak nakreślił osiągnięcia i palące problemy zakładu. Plan produkcji globalnej I połowy 5-letki Pluszownia wykonała, według wartości cen porównywalnych, z nadwyżką 21.301 tys. zł. Do końca 5-letki wartość dodatkowej produkcji przekroczy sumę 10 milionów zł. Zakład rozbudowuje się dynamicznie. Wartość dokonanych inwestycji od roku 1945 przekroczyła sumę 68 milionów zł, a dalsze inwestycje jakie zostaną przeprowadzone w drugiej połowie bieżącej 5-letki pochłonią niebagatelną sumę 276 milionów zł. To tempo rozbudowy zakładu rodzi szereg problemów z którymi nie zawsze potrafiono dać sobie radę. Problemem nr 1 jest sprawa klimatyzacji przedalnic ciekopłynnej. Brak tego urządzenia stwarza trudne warunki pracy, które należy jak najwcześniej poprawić. W realizacji tych zamie-

## W Kongo-Brazzaville oznaki spokoju

Agencja TASS donosi z Brazzaville, że kapitan A. Raul oświadczył, iż pełni obecnie funkcje głowy państwa. Decyzja przyznania Raulowi tego stanowiska, została przyjęta przez Narodową Radę Rewolucji po podaniu się do dymisji byłego prezydenta Konga-Brazzaville, A. Massemby-Debat.

W wystąpieniu radiowym Al

fred Raul oświadczył, iż jego rząd będzie utrzymywał przyjazne stosunki ze wszystkimi krajami.

Podając skład nowego rządu, Raul zastrzegł dla siebie również tę funkcję ministra obrony.

PAP

### Czy Paweł VI zrzeknie się papieństwa?

Wielki włoski tygodnik „Europeo” publikuje w numerze z 7 bm. obszerny artykuł twierdzący, że papież Paweł VI zamierza ustąpić za 4 lata, tj. z chwilą ukończenia 75 lat.

Pogłoski, że Paweł VI zamierza zrzec się papieństwa po ukończeniu 75 roku życia, powtarzają się już od dłuższego czasu w kołach watykańskich.

PAP

## Kolejarska uroczystość w Operze

### J. Szydłak na akademii Dnia Kolejjarza

W sobotę w Operze im. S. Moniuszki odbyła się uroczysta akademii z okazji Dnia Kolejjarza, na którą przybyli m. in.: członek KC PZPR J. Szydłak, wiceminister komunikacji T. Bronowski, zastępcy przewodniczącego Prezydium RN Poznania H. Kędziora, i Prezydium WRN — S. Cozaś, przedstawiciele województwa zielonogórskiego oraz delegacje kolejarzy z NRD i żołnierze Armii Radzieckiej.

Zebranych powitał przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Kolejarzy E. Ślusarek. W swoim wystąpieniu przypomniał on historię powstania Związku. Mówił o chlubnych tradycjach z 50-lecia działalności Związku zwracając uwagę na fakt, że ZZPK powstał w okresie Wielkiej Rewolucji Październikowej i za swoje godło przyjął czerwony sztandar jako symbol walki o wyzwolenie społeczne.

Referat omawiający osiągnięcia poznańskich kolejarzy wygłosił dyrektor DOKP E. Rejka. Mówca podsumował wyniki współzawodnictwa za I półrocze, w którym poznańska dyrekcja OKP zajęła I miejsce. Podobnie po raz drugi I miejsce zajęli wielkopolscy kolejarze w konkursie „pasazerskie lato”. Ogólnie plan I półrocza został wykonany z nadwyżką.

Tym, którzy wyróżnili się w pracy przyznano wysokie odznaczenia. M. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: E. Główna i L. Pasternski. Złoty Krzyż Zasługi wręczono 11 kolejarzom, Srebrny — 5, Brązowy — 3. 13 kolejarzy otrzymało odznakę Zasłużony Przewodnik Pracy Socjalistycznej, 3 — Działacza Kultury, 9 — Honorową Odznakę miasta Poznania, 61 — Przewodnika Pracy Socjalistycznej i 654 — Zasłużonego Kolejjarza.

Burliwymi oklaskami przyjęli zebrani wystąpienie członka KC, I sekretarza KW PZPR J. Szydłaka. Przekazał on kolejarskiej braci gratulacje w dniu ich święta w imieniu własnym, KW PZPR oraz od posła Ziemi Wielkopolskiej Przewodniczącego Rady Państwa Marszałka Polski M. Spychalskiego.

REDAKTOROWI

HENRYKOWI KOLLATOWI

z powodu śmierci

OJCA

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA SKŁADA

P. A. Interpress

## Klub nieśmiertelnych

Steven Jay Mandell student wydziału technicznego na Uniwersytecie Nowojorskim postanowił zapewnić sobie nieśmiertelność. W tym celu wstąpił do organizacji zrzeszającej 85 członków, która głosi ideę zamrażania po śmierci ciała, aby w przyszłości, gdy nauka znajdzie środki leczenia chorób obecnie nieuleczalnych, reanimować zamrożonych.

Po 7 miesiącach członkostwa Mandell zmarł na skutek chronicznego zapalenia jelit. Ciało jego, którego system krwionośny wypełniono roztworem soli fizjologicznej, owinięto folią aluminiową, zostało zamrożone przy pomocy ciekłego azotu do temperatury minus 196 stopni Celsjusza, a następnie umieszczone w dwóch kapsułach — jedna w drugiej z pomiędzy których wypompowano powietrze. Mandell jest siódmą osobą poddaną tego rodzaju zabiegom w Stanach Zjednoczonych.

PAP

Dziśnisi serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB  
8/9 IX 1968 Nr 214 (7640)

PŁK EUGENIUSZ WISLICZ — IWAN CZYK

## Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

WOLANIE O BRON

Wydawać by się mogło iż w związku z ogólną sytuacją na frontach zewnętrznych oraz rozbudową w całym narodzie chęcią do walki z bestialskim okupantem, łatwiej będzie dowodzić podziemnym frontem.

Niestety wiosna 1944 r. dla naszych sztabowców na Kielecczyźnie nie była szczególnie łatwa.

Sztab Obwodu III AL stanął przed poważnym dylematem. Z jednej strony cieszyliśmy się z poważnych sukcesów na polu działalności organizacji partyjnej, z drugiej nie wiedzieliśmy co robić ze zgłaszającymi się licznie młodymi ludźmi do szeregów partyzanckich. Szczególnie widzieliśmy duże możliwości mobilizacyjne w rejonie Świętokrzyskim.

Rzeczywiście można było to stworzyć prawdziwą bazę partyzancką Armii Ludowej w myśl wytycznych dowództwa Głównego Armii Ludowej. Jak wiemy do prowadzenia wojny potrzeba wielu elementów. Jednym z najważniejszych to uzbrojenie. Co dać do ręki ochotnikom?

Przedstawię tu charakterystyczne dla tamtych czasów zdanie.

Pewnego razu do miejsca postoju sztabu w Jasieńcu Iłeckim zgłosili się dwaj młodzi ludzie. Jeden z nich Eugeniusz Nowak z Jasieńca, drugi młody 17-letni Stach Polowin z prośbą o przyjęcie do oddziału. Stach był niskiego wzrostu i przy swoich 17 latach czynił wrażenie raczej dorastającego dziecka. Jedynie zdecydowane ruchy i bystre oczy, mówiły o męskości i dużej odwadze chłopca. Stach był przecież synem gajowego z lasów starachowickich Antoniego Polowinka. Jako jeden z dziewięciorga rodzeństwa, wychowany w trudnych warunkach życiowych, mógł stanowić dobry materiał na

partyzanta. Genek Nowak nie był gorszy. Oczywiście śmiały do tych dziarskich chłopców, ale świadomość braku broni podyktowała mi zdecydowaną odmowę przyjęcia ich do oddziału.

Nie zdradziłem przy tym absolutnie żadnej mi marszrutę oddziałów AL, o co uparcie indagowali mnie chłopcy.

Byłem więc zaskoczony, kiedy po paru dniach odwiedzając oddział „Łokietka” zaszyty w głębokim lesie, ni stąd, ni zowąd spostrzegłem Stacha siedzącego spokojnie na pniu zwalonej sosny. Jakim cudem potrafił on z kolegą odnaleźć oddział „Świtu”, nie miałem pojęcia.

W każdym razie Staś i Genek musieli przemierzyć wiele kilometrów po leśnych wertepach. Oddział codziennie zmieniał miejsce postoju. Wobec takiego uporu nie można było nic zrobić.

Doradziłem „Łokietkowi”, aby zatrudnił jakoś chłopców w naszym leśnym wojsku.

Ponieważ Stach nie miał karabinu, przydzielony został na razie do pomocy kucharzowi. Obierał ziemniaki i nosił wodę do kotła, zmywał naczyńia i rąbał drzewo. W marszu dbał o sprzęt kuchenny i pilnował zapasu soli, która była niezmiernie cennym produktem. Nowak, jako zamilowany furman powoził kółmi. Jednak Stach nie czuł powołania do zaszczepnej funkcji obozowego kucharza.

Pewnego razu zniknął wraz z Genkiem z oddziału. Wydawało się, że zrazili tych chłopców trudny niebezpieczny partyzancki życia. Jakież było moje zdziwienie, kiedy po paru dniach Stach i Genek zameldowali się u mnie z nowosienkami niemieckimi karabinami.

Otóż Stach najpierw wyszperał ojcowski bebenkowiec nabity pięcioma kulami dużego kalibru, Genek zaś zaopatrzył się w nóż reżniczy. Tak uzbrojeni udali się w okolice tartaku Bugej i Majówki w Starachowicach. Na okazję nie czekali długo. Zauważyli oni przechodzących w stronę fabrycznych z ukraińskiego Werkschutu. Trzy dni spacerowali ulicami podłesnymi, aż nareszcie upatrzyli ofiarę. Był to jeden z wartowników, który wszedł do sklepu po zakup papierosów. Chłopcy zauważyli, że wartownik ma karabin przewieszony na ramieniu. Rozejrzeli się uważnie wokół. Oprócz nielicznych cywilnych przechodniów nie zjawiał się nikt w mundurze.



